

Oplata pocztowa uliszczona ryczałtem

Cena 50 gr  
Wydanie A

# DZIENNIK ŁÓDZKI

Rok XIV

Łódź, czwartek 11 grudnia 1958 roku

Nr 294 (3749)

## Drugi dzień wizyty przyjaciół niemieckich w Polsce

### Walter Ulbricht wśród robotników Woli Dalsze rozmowy delegacji

WARSZAWA (PAP). — 10 bm. w godzinach przedpołudniowych w Urzędzie Rady Ministrów odbyły się rozmowy pomiędzy delegacją państwowymi Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

W czasie rozmów omawiane były problemy dotyczące pogłębienia wszechstronnej współpracy między Polską Rzeczypospolitą Ludową i Niemiecką Republiką Demokratyczną oraz inne zagadnienia z zakresu polityki międzynarodowej, interesujące obie strony.

Rozmowy, trwające około 3 godzin, upłynęły w atmosferze przyjaźni i wzajemnego zrozumienia.

W godzinach popołudniowych, bawiącej w Polsce delegacji partyjno-rządowej NRD, I sekretarz Komitetu Centralnego SED — Walter Ulbricht oraz członkowie delegacji: zastępca przewodniczącego Rady Ministrów, członek prezydium Zarządu Głównego Unii Chrześcijańsko-Demokratycznej — M. Seifert, członek KC SED — H. Rodenberg, nadzorca w zakładach budowy dźwigów w Eberswalde — H. Schmidt oraz ambasador NRD w PRL — J. Hegen odwiedzili Warszawskie Zakłady Lamp Elektrycznych im. Róży Luksemburg.

W czasie pobytu w zakładach gościom towarzyszyli: minister sprawiedliwości — Marian Rybicki, wiceministrowie przemysłu ciężkiego — Antoni Czechowicz i Leon Rubinstein, sekretarz KW PZPR — Zygmunt Szymaniak oraz przewodniczący warszawskiego zespołu poselskiego — pos. Stanisław Osiniński.

Goście oklaskiwani przez załogę, udają się do klubu fabrycznego, który wypełniony jest do ostatniego miejsca przez blisko 1000-ną rzeszę robotników i pracowników Woli. Członkowie delegacji zajmują miejsca w prezydium. Zebranie zajął sekretarz POP PZPR —

Komitet zakładowy PZPR, dyrekcja i rada zakładowa podejmowali gości lampką wina. Na zakończenie Walter Ulbricht w serdecznych słowach podziękował za zgotowane delegacji serdeczne, przyjazne przyjęcie oraz wznosił toast za Polską Zjednoczoną Partię Robotniczą, za zdrowie Władysława Gomułki.

WARSZAWA (PAP). — W godzinach popołudniowych 10 bm. odbyło się w Instytucie Ekonomiki Rolnej w Warszawie spotkanie członków partyjno-rządowej delegacji NRD z licejnymi przybyłymi przedstawicielami polskiej nauki rolniczej i działaczami rolnictwa.

### Z Genewy

GENEWA (PAP). — 10 bm. odbyło się w Pałacu Narodów 22 posiedzenie konferencji w sprawie wstrzymania doświadczeń z bronią jądrową. Delegacja Wielkiej Brytanii przedłożyła na konferencji projekt artykułu dotyczącego składu organizacji kontroli.

Dyskusja, jaka odbyła się na tym posiedzeniu, dotyczyła trzech dokumentów przedstawionych przez delegację radziecką, brytyjską i amerykańską. Dokument radziecki dotyczył zasad stworzenia i działalności organizacji kontroli, mającej realizację układu o wstrzymaniu prób z bronią jądrową.

Projekt brytyjski dotyczył składu organizacji kontroli, dokument zaś amerykański — o charakterze roboczym — nakreślił w ogólnych liniach projekt układu o zaprzestaniu doświadczeń z bronią jądrową i o stworzeniu międzynarodowej organizacji kontroli tego układu.

### Program pobytu delegacji NRD w Łodzi i woj. łódzkim

W dniu 12 bm. będziemy gościem w Łodzi i województwie łódzkim delegację partyjno-rządową Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

O godz. 8.30 na Dworcu Kaliskim nastąpi powitanie delegacji, po czym goście udadzą się do Grand Hotelu ulicami: Kopernika, Gdańska, A. Struga i Piotrkowska. W godzinach przedpołudniowych między 10 a 13 goście zwiedzą Elektrociepłownię, halę sportową, Politechnikę Łódzką i osiedle na Bałutach. Po śniadaniu delegacja uda się do Zakładów Przemysłu Bawełnianego im. Marchlewskiego, gdzie nastąpi zwiedzanie zakładu, a o godz. 16.30 spotkanie z załogą.

O godz. 17.45 nastąpi spotkanie z drugą częścią delegacji, która zwiedzi w tym czasie województwo łódzkie, po czym w Grand Hotelu zostanie wydany obiad przez I sekretarza KW PZPR i przewodniczącego Prez. RN m. Łodzi. O godz. 21 delegacja opuści Łódź, udając się do Dworca Kaliskiego do Warszawy.

Druga część delegacji partyjno-rządowej NRD zwiedzi w tym samym dniu województwo łódzkie. O godz. 11.30 nastąpi powitanie delegacji na granicy województwa, skąd goście udadzą się do PGR Głazów koło Krosnoświe. O godz. 13 delegacja uda się do Zychlina autostradą Poznań — Warszawa. W Zychlinie goście zwiedzą Zakłady im. Wilhelma Piecka, a następnie udadzą się do Łowicza i przez Głowno do Łodzi, gdzie nastąpi spotkanie z drugą częścią delegacji.

Liczba sztucznych poronień jedna z najwyższych w Europie

### We wszystkich poradniach K będą udzielane wskazówki zapobiegania ciąży

Według przybliżonych obliczeń, liczba sztucznych poronień w kraju waha się rocznie w granicach 300 do 500 tys. zabiegów i jest jedną z najwyższych w Europie. Z drugiej zaś strony w tysiącach rodzin przychodzi na świat dzieci, traktowane przez rodziców jako „zło konieczne”.

Tym właśnie zagadnieniem, stanowiącym palący problem społeczny, poświęcona była narada, zorganizowana 10 bm. przez Towarzystwo Świadomego Macierzyństwa z udziałem przedstawicieli resortu zdrowia,

### „Wulkan” przystępuje do produkcji statków

SZCZECIN (PAP). — 10 bm. zbiegły się dwa duże wydarzenia w Stoczni Szczecińskiej — największym zakładzie przemysłowym na Zachodnim Pomorzu. Położono tu stępkę pod pierwszy w Szczecinie „10-tysięcznik” na nowozbudowanej pochylni „Wulkan” i spuszczone na wodę nowy, czwarty już zbudowany w stoczni Szczecińskiej drobnolodowiec motorowy o nośności 6 tys. DWT. Jest on przeznaczony dla Brazylii.

### Popularny tatarnik poniósł śmierć pod lawiną

9 bm. w późnych godzinach popołudniowych zeszedł ze stoku Zabiego Młyna w Tatrach lawina śnieżna, zasypując nad Czarnym Stawem trzech uczestników wyprawy polską granicą Tatr. Pod zwałami mokrego śniegu poniósł śmierć doświadczony alpinista i przewodnik tatrzański — Aleksander Tobolewski z Poznania. Pozostali członkowie grupy szturmuje — T. Kwiatkowski i M. Michałowski nie odnieśli żadnych obrażeń.

### Osaczony bandyta pozbawił się życia

Na biuro Ośrodka Hodowli Zarodowej Osowa Sień w pow. Wschowa dokonano zuchwałego napadu z bronią w reku. W wyniku napadu zrabowano 513 tys. zł, przygotowanych na wypłatę pensji dla pracowników. Uciekający z łupem bandyta wykorzystał stojącą na dziedzińcu „Warszawę”, własność ośrodka. Natychmiast wszczęty został pościg przez funkcjonariuszy KP MO we Wschowej oraz okolicznych mieszkańców.

W miejscowości Niechód, pow. Leszno, uciekający bandyta rozbił samochód i uosząc walizkę z pieniędzmi zbiegł do pobliskiego lasu. Na wezwanie milicjantów do zatrzymania się, otworzył ogień z pistoletu.

Po dłuższej wymianie ognia i kilkakrotnych wezwaniach milicjantów do poddania się, ranny przestępca widząc, że nie ujdzie pogoni, szturwał w skroni pozbawił się życia.

Zrabowana walizka z całą zawartością pieniędzy została zwrócona właścicielom.

### Tezy KC PZPR w 40 rocznicę powstania KPP

Dzisiejszy „Głos Robotniczy” publikuje pierwszą część tez Komitetu Centralnego PZPR ogłoszonych w związku z 40 rocznicą powstania Komunistycznej Partii Polskiej.

„Dzieje Komunistycznej Partii Polskiej — głosi na wstępie tezy — to nieodłączna część dziejów naszego narodu. 21 lat istnienia Rzeczypospolitej w okresie międzywojennym, 29 lat działalności KPP — rewolucyjna partia robotnicza, która wysunęła się na czoło walki polskiego ludu pracującego przeciwko kapitalistyczno-obszarnicemu systemowi wyzysku i ucisku”.

Tezy omawiają kolejne etapy rewolucyjnej działalności KPP począwszy od przedwojennego roku 1918 — roku, w którym partia powstała: walce KPP przeciw antyludowej polityce klas posiadających, o partię mas, o sojusze z botniczo-chłopski, o sojusze z frontem ludowym, aż do roku 1938 gdy w atmosferze wytworzonej przez wypaczenia związane z kultem jednostki pod wpływem fałszywych oskarżeń KPP została rozwiązana.

Tezy szeroko omawiają ideologiczną spuściznę KPP, która podkreśla daleki, że po rozwiązaniu partii komunistycznej polscy nie złożyli broni, walczyli w imię interesów klasy robotniczej i narodu polskiego na wszystkich posterunkach, gdziekolwiek się znaleźli, przygotowując w ten sposób dzień, w którym znowu mogli połączyć się w partię.

„Polska Partia Robotnicza, nawiązując do najlepszych tradycji i dorobku KPP, twórczo ujmując wytyczne marksizmu-leninizmu w nowej historycznej sytuacji, w warunkach walki wyzwoleńczej w naszym kraju przeciwko okupacji hitlerowskiej wypracowała program nowej Polski rzeczywistej, niepodległej, rządzonej przez lud, związanej przyjaźnią ze Związkiem Radzieckim, z siłami socjalizmu na całym świecie — Polską budującą socjalizm”.

Ostatni rozdział też zatytułowany „Dzieło KPP kontynuuje Polska Zjednoczona Partia Robotnicza” — stwierdza m. in.:

„Obecnie partia nasza przygotowuje się do swego III Zjazdu, który uchwali wytyczne rozwoju Polski na okres najbliższego Trzylecia. Podejmujemy nowe zadania budowlane”.

### Węgierska delegacja z wizytą w CSR

PRAGA (PAP). — Na zaproszenie Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Czechosłowacji i rządu CSR przybyła w środę do Prahy z wizytą przyjaźni delegacja Węgierskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej i rewolucyjnego rządu robotniczo-chłopskiego.

downictwa socjalistycznego, bogatsi w doświadczenia i nauki przeszłości. Realizacja zadań zawartych w „wytycznych rozwoju Polski Ludowej” przybliży ostateczne zwycięstwo ustroju socjalistycznego w Polsce, pełne urzeczywistnienie idei o króć walce o wolność i socjalizm, o którą walczyła Komunistyczna Partia Polska”.

### Przed ogólnokrajową naradą kulturalną

WARSZAWA (PAP). — 10 bm. odbyło się pod przewodnictwem ministra kultury i sztuki Tadeusza Galińskiego posiedzenie prezydium Rady Kultury i Sztuki.

Na porządku dziennym obrad znalazły się sprawy przygotowań do krajowej narady działaczy kulturalno-oświatowych oraz reorganizacji Rady Kultury i Sztuki. W wyniku dyskusji postanowiono rozszerzyć skład Rady Kultury i Sztuki przez dookopowanie szeregu działaczy kulturalno-oświatowych. Ponadto postanowiono powołać w łonie Rady 7 sekcji:

### Z pobytu delegacji NRD



9 grudnia 1958 r. w godzinach porannych przybyła do Warszawy delegacja partyjno-rządowa Niemieckiej Republiki Demokratycznej, której przewodniczył I sekretarz Komitetu Centralnego SED, Walter Ulbricht.

Następnie delegacja NRD została przyjęta w Belwederze przez kierowników partii i rządu.

Na zdjęciu u góry: powitanie na Dworcu Głównym w Warszawie. Na pierwszym planie od lewej: W. Ulbricht, W. Gomułka, J. Cyrankiewicz. Na zdjęciu dolnym w Belwederze. Od lewej: W. Ulbricht i W. Gomułka. CAF — fot. Wdowiński

### Uroczystości wręczenia nagród Nobla

SZTOKHOLM (PAP). — W środę, 10 bm. o godzinie 16.30 czasu miejscowego odbyła się w sali filharmonii sztokholmskiej tradycyjna uroczystość wręczenia nagród tegorocznym laureatom Nagrody Nobla. Równocześnie podobna uroczystość miała miejsce w auli uniwersytetu w Oslo.

Jak wiadomo bowiem, Nagrody Nobla w dziedzinie fizyki, chemii, medycyny i literatury przyznają instytucje szwedzkie. Nagrodę pokoju zaś przyznaje parlament norweski.

Wielka sala koncertowa filharmonii w której odbyła się uroczystość, udekorowana była flagami szwedzkimi. Przybył król szwedzki Gustaw Adolf wraz z królową Luizą powitane zostały dziewczkami fanfar. Około 2 tys. osób obecnych było przy wręczeniu nagród.

Między dwoma szeregami szambelanów w strojach galowych wkroczył na salę tegoroczny laureat Nagrody Nobla: radziecki fizyk atomowy — Paweł Czerenkow, Ila Frank i Igor Tamm (nagroda fizyki); angielski chemik dr Frederick Sanger (nagroda chemii); amerykański lekarz George Beadle, Edward Tatum i Joshua Lederberg (nagroda medycyny).

Przewodniczącą fundacji Nobla, wielki marszałek monarchii szwedzkiej, Birger Ekeberg po powitaniu laureatów podkreślił, że tegoroczne wręczenie nagród zbiega się z 125 rocznicą urodzin Alfreda Nobla. Następnie laureaci przedstawieni zostali królowi, który wręczał im kolejno dyplomy, złoty medal i czek.

Tegoroczny laureat Nagrody Nobla w dziedzinie pokoju, belgijski dominikanin Georges Pire, działacz na polu niesienia pomocy uchodźcom, otrzymał nagrodę z rąk króla norweskiego, Olafa V w czasie uroczystości, która odbyła się zgodnie z tradycją w auli uniwersytetu w Oslo.

Wysokość tegorocznej Nagrody Nobla wynosi w każdej dziedzinie 4.250 dolarów.

### Eisenhower o Berlinie i pociskach międzykontynentalnych

WASZYNGTON (PAP). — Prezydent Eisenhower oznajmił w środę na cotygodniowej konferencji prasowej, że Stany Zjednoczone są za utrzymaniem w Berlinie dotychczasowego statusu rzeczy.

Prezydenta zapytano m. in. czy to prawda, że według informacji uzyskanych przez Humpreya w Moskwie ZSRR dysponuje balistycznymi pociskami międzykontynentalnymi o zasięgu 13.600 km. Eisenhower odparł krótko, że nie widzi powodów by wątpić, iż Rosjanie mają takie pociski, gdyż poziom techniki radzieckiej jest bardzo wysoki. Prezydent potwierdził też, że w ZSRR prze-

prowadzono w swoim czasie próby z bombami nuklearnymi o mocy przekraczającej megatonę (równoważnik miliona ton trotylu). Eisenhower pocieszył dziennikarzy amerykańskich, iż również Stany Zjednoczone rozporządzają takimi bombami, i że wypróbowały już pocisk międzykontynentalny o wystarczającym zasięgu. (Prezydent miał tu na myśli zapewne ostatnią próbę z pociskiem typu „Atlas”. Przeleciał on po raz pierwszy odległość równą swemu pełnemu zasięgowi wynoszącemu około 10 tys. kilometrów, o blisko 4 tys. kilometrów mniej niż zasięg pocisków radzieckich).

## Zakończenie narady przemysłu maszyn włókienniczych

Wczoraj zakończył dwudniowe obrady nad zadaniami tego przemysłu w najbliższych 7 latach aktyw gospodarzy zakładów przemysłu budowy maszyn włókienniczych.

Aby uzyskać właściwy wzrost mocy produkcyjnych, koniecznych do podwojenia produkcji do 1965 r. na budowę nowych i modernizację starych fabryk przewiduje się w tej branży w latach 1960-65 wydatkowanie przeszło 550 mln. zł.

Dyskusja wykazała, że aktywność gospodarzy przemysłu budowy maszyn włókienniczych przywiązuje również należytą wagę do zagadnienia wydajności oraz polepszenia organizacji pracy, z którą nie jest w fabrykach tej branży najlepiej. Kładziono także mocny akcent na potrzebę dalszego podnoszenia jakości wytwarzanych maszyn. Wiele mówiono o konieczności poszukiwania przez konstruktorów nowych rozwiązań technicznych oraz znaczenie śmielszego i szerszego stosowania tworzyw sztucznych.

Wskazywano również na konieczność pogłębienia współpracy twórców maszyn z ich użytkownikami.

## Surowe kary dla nieuczciwych sprzedawców

W związku z kontrolą inspektorów PIH, jaka została przeprowadzona m. in. w sklepie miesnym nr 305 przy ul. Przybyszewskiego 45 i odkrytymi tam nadużyciami personelu — dyrektora MHD Ruda-Chojny podjęła następujące decyzje:

Kierownik sklepu, Piotr Kamiedula, został zdjęty z tego sklepu i przeniesiony gdzie indziej z nagana z ostrzeżeniem wpisanymi do akt personalnych.

Helena Kozanecka — sprzedawczyni, zwolniona została dyscyplinarnie bez odszkodowania.

Rebacz — Czesław Wdziejczyk, otrzymał 2-tygodniowe wypowiedzenie pracy i przeniesiono go na ten okres do innego, mniejszego sklepu.

Dwaj ostatni pracownicy działali na szkodę konsumenta, sprzedając gorsze gatunki mięsa po wyższej cenie oraz sprzedawali mieszaninę (zw. „mieleczone” z oślazem, nie stosując przy mieleniu odpowiednich gatunków mięs.

Tak wysokie kary administracyjne powinny być ostrzeżeniem dla nieuczciwych pracowników w handlu spożywczym, dla których nie będzie pobłażania i miejsca w szeregach uczciwych sprzedawców. (s)

## Co słysząc na budowie gazociągu?

# W styczniu pierwszy gaz ze Śląska dla Łodzi

Budowa gazociągu Śląsk — Łódź dobiega już końca. Do ułożenia pozostało zaledwie ok. 6 km przewodów. Wszystkie wskazuje więc na to, że roboty zostaną zakończone z rzadko spotykaną u nas punktualnością — do dnia 28 bm.

Obecnie rozpoczęły się próby szczelności poszczególnych odcinków gazociągu. Jeśli nie wykażą one usterek, w końcu stycznia przyszłego roku Łódź otrzyma po raz pierwszy gaz ze Śląska.

Przewiduje się, że począwszy

## Sesja naukowa PTE

Wytoczne XII Plenum KC PZPR stawiając przed całym społeczeństwem wielkie zadania wymagające mobilizacji wszystkich sił i środków do ich realizacji. Włączają się do tej walki wszystkie aktywne i twórcze siły naszego narodu. Również i ekonomiści łódzcy zbierają się w dniu 12 grudnia w Auli Młodszej Wyższej Szkoły Ekonomicznej w Łodzi na sesję naukową poświęconą zagadnieniom wpływu czynników socjologicznych i zdrowotnych na wzrost wydajności pracy.

Referat na temat: „Wpływ czynników socjologicznych na wzrost wydajności pracy” wygłosi: kandydat nauk J. Kulpińska i mgr J. Kadzielski. Referat na temat: „Wpływ czynników zdrowotnych i fizjologicznych na wzrost wydajności pracy” wygłosi prof. dr W. Missiuro.

## Radio i telewizja

**CZWARTEK, 11 GRUDNIA**

15.00 Wiadomości. 15.10 Pogodne melodie. 15.30 Dla daleki aud. sł. muz. z cyklu: „Piotrus i pani profesor”. 16.00 „Opowieści o Mioduszu”. 16.45 Audycja historyczna. 17.05 (L) „Walka z nudą” — teleton Jerzego Urbaniewicza. 17.20 (L) „Koncert życzeń”. 18.00 (L) Łódzki dziennik radiowy. 18.20 Wiadomości. 18.25 Audycja aktualna. 18.35 Muzyka i aktualności. 19.00 Audycja literacka. 19.40 Wesołe piosenki. 20.00 Z kraju i ze świata. 20.27 Kronika sportowa. 20.40 Miniatury symfoniczne. 21.00 Muzyka rozrywkowa. 21.30 „Dyskusja przed mikrofonem”. 22.00 Wiadomości. 22.05 Międzynarodowy Uniwersytet Radiowy. 22.25 „Najnowsze dzieło Strawińskiego”. 22.58 „W literackiej kawiarńi”. 23.18 Muzyka taneczna. 23.50 Ostatnie wiadomości.

**TELEWIZJA**

**Czwartek, 11 grudnia**

16.30 Teatrzyk dla przedszkolaków (W). 17.35 Z kamery telewizyjną w filmowym atelier. Reportaż pt. „W gościnie u pana Anatola” (L). (ogólnopolski). 18.10 „Siłnisiel od nocy” film prod. NRD (W). 19.50 Dziennik telewizyjny (W). 20.20 Iluzjon babuni (składanka filmowa o Antonim Fertnerze) (W). 21.20 Teatr „Kobra”. — „Koniczyna świata o godzinie 8” (W).

## Konkurs na prace o komunistycznych organizacjach młodzieży

Ogólnopolski Komitet Współpracy Organizacji Młodzieżowych ogłosił konkurs otwarty na prace historyczna, wspomnienie lub opracowanie literackie o komunistycznych organizacjach młodzieżowych w Polsce.

Do konkursu zgłaszać można wszelkie prace nie opublikowane, w tym również prace magisterskie. Termin zgłoszeń upływa z dniem 15 lutego 1959 r., a składanie prac z dniem 1 stycznia 1960 r.

Zgłoszenia do konkursu (podając nazwisko i adres) należy przesyłać do: Zarząd Główny Związku Młodzieży Wiejskiej, Warszawa, ul. Smolna 40, pokój 212.

## Koch po raz pierwszy przyznaje się do kłamstwa

10 bm. — w 31 dniu procesu Erich Koch kontynuował rozpoczęte w dniu poprzednim wywody na temat struktury organizacyjnej III Rzeszy, a na tym tle starał się przekonać sąd o swej niewiedzy wobec poczynił policji i SS.

Następnie oskarżony ustosunkował się do zarzutów, iż na jego polecenie w czasie wojny polskoniemieckiej jednostki SS dokonywały na tyłach armii gen. Kuehlera w rejonie Różan, Makowa Maz. i Pułtuska mordów i bezprawnych rabunków. Koch czynił za te zbrodnie winnymi wyższych oficerów SS i Wehrmachtu i zapewniał, że nie wiedział nic o tych wypadkach. Twierdził konsekwentnie, że nie miał nic wspólnego z Wehrmachtem i SS.

W tym momencie następuje najciekawszy fragment tego dnia procesu. Oto przewodniczący sądu odczytuje pismo Kocha opatrzone datą 26.VI.1939 r. skierowane do wyższego dowódcy SS i policji w Królewcu — gen. Rediesa. W piśmie tym Koch wzywa Rediesa, aby był naleźywie przygotowany na wypadek urzeczywistnienia tzw. „a fall” (kryptonim ten oznaczał rozpoczęcie zbrojnych działań przeciwko Polsce). Koch komunikuje następnie, że w wypadku wprowadzenia w życie „a fall” Redies jest na mocy zarządzenia Kocha — jako dowódca wszystkich sił policyjnych, miano wany wiceprezydentem „Odbylem rozmowę z Reichsfuehrerem SS, Himmlerem w tej sprawie i w najbliższym czasie wydam dalsze odpowiednie zarządzenia” — pisał w zakończeniu swego listu Koch. Odczytanie przez sąd tego dokumentu powoduje wyraźne zmieszanie i zakopotanie u oskarżonego. Skarży się on na silne bóle

żołądka i prosi o zarządzanie chwili łowej przerwy.

Po przerwie zapytany przez sąd — jak należy wobec poprzednich jego wypowiedzi dotyczących samodzielności SS rozumieć ten dokument — Koch chwili milczy, a następnie oznajmia: zeznania moje złożone w śledztwie gdy twierdziłem, że nie podpisałem tego dokumentu były kłamstwem. Teraz przyznaję się, że to pismo rzeczywiście pochodzi ode mnie.

Następnie długo i zawile usiłuje Koch wyjaśnić fakty, które „zmałsiły” go do napisania tego pisma. Zmieszanie Kocha wywołane ujawnieniem kłamstwa znika zresztą bardzo szybko i już gdy sąd zapytuje go, czy wiedział co oznacza tzw. weiss fall — drugi ostateczny kryptonim rozpoczęła napadu na Polskę — Koch oświadcza, że tego rodzaju termin nie jest mu znany.



## „Kukuleczka”

Na 86 grę wpłynęło 378.785 kuponów. W czasie ich sprawdzania wygranych I stopnia, z 5 trafieniami, nie odnaleziono.

Wygranych II stopnia, z 4 trafieniami, odnaleziono 23 — platne po 6.587 zł.

Wygranych III stopnia, z 3 trafieniami, odnaleziono 1.470 — platne po 141 zł.

Wygranych IV stopnia, z 2 trafieniami, odnaleziono 26.124 — platne po 8 zł.

Na wygraną I stopnia, z 5 trafieniami na grę nastąpią (87) pozostaje 500.000 zł.

## Fakty i dokumenty z działalności KPP

# Łódzka Rada Delegatów Robotniczych

W sobotę, 13 bm. na frontonie domu przy ul. Roosevelta 17, gdzie w r. 1918 mieściła się siedziba pierwszej w Łodzi Rady Delegatów Robotniczych, zostanie odsłonięta tablica pamiątkowa.

W związku z tym zamieszczamy poniższy artykuł.

Czterdzieści lat upłynęło od chwili gdy — w listopadzie 1918 r. — klasa robotnicza Polski w odrodzonej ojczyźnie zaczęła tworzyć Rady Delegatów Robotniczych, które stały się miały organami dyktatury proletariatu. Tę drogę wskazywały zebrania, na którym delegaci kilkunastu fabryk i przedsiębiorstw powołali „Radę Delegatów Robotniczych m. Łodzi i okolic”. Z ramienia SDKPiL wchodził do niej Władysław Zajdel — uczestnik walk 1905 r. oraz Michał Marcewowski. PPS-L reprezentowali: Ignacy Gralak, Władysław Hibner, Antoni Pollek i inni.

Tak więc na terenie Łodzi rozpoczęły działalność dwie rady, oparte na dwóch przeciwnych koncepcjach politycznych. Powstały one jako wynik tarć między siłami rewolucyjnymi pragnącymi w Radach znaleźć organ dyktatury proletariatu, a siłami ugodowymi, które w Radzie widziały instytucję popierającą władzę burżuazyjną i posiadającą charakter opiniodawczy.

Rozumiejąc potrzebę dalszej i lepiej zorganizowanej walki o poprawę warunków życia proletariatu łódzkiego — w dn. 11 grudnia 1918 r. Rada Delegatów Robotniczych m. Łodzi i okolic zjednoczyła się z Radą Robotniczą PPS-owską-NZR-owska.

Na zebraniu połączeniowym poszczególne partie ogłosiły deklaracje programowe. PPS główny nacisk położyła na potrzebę udzielenia przez połączoną Radę poparcia rządowi Moraczewskiego, podkreś-

czym, niegroźnym dla ustroju burżuazyjnego. W dniu 13 listopada PPS zwołała w tym celu wielką naradę. Aleksander Napiórkowski znany działacz PPS-Frakcji Wystąpił o stworzenie Rady Robotniczej. Argumentował on m. in.: że należy w tym ubiec żywo i niepowolane, które miałyby życia twórczego, siad będą anarchią. Miał oczywiście na myśli reprezentantów sił rewolucyjnych: SDKPiL i PPS-Lewicę. Tak więc już 13.XI.1918 r. PPS i Narodowy Związek Robotniczy stworzyły wspólnie pierwszą na terenie Łodzi Radę Robotniczą.

W dn. 15 listopada SDKPiL i PPS-Lewica zorganizowały zebranie, na którym delegaci kilkunastu fabryk i przedsiębiorstw powołali „Radę Delegatów Robotniczych m. Łodzi i okolic”. Z ramienia SDKPiL wchodził do niej Władysław Zajdel — uczestnik walk 1905 r. oraz Michał Marcewowski. PPS-L reprezentowali: Ignacy Gralak, Władysław Hibner, Antoni Pollek i inni.

Tak więc na terenie Łodzi rozpoczęły działalność dwie rady, oparte na dwóch przeciwnych koncepcjach politycznych. Powstały one jako wynik tarć między siłami rewolucyjnymi pragnącymi w Radach znaleźć organ dyktatury proletariatu, a siłami ugodowymi, które w Radzie widziały instytucję popierającą władzę burżuazyjną i posiadającą charakter opiniodawczy.

Rozumiejąc potrzebę dalszej i lepiej zorganizowanej walki o poprawę warunków życia proletariatu łódzkiego — w dn. 11 grudnia 1918 r. Rada Delegatów Robotniczych m. Łodzi i okolic zjednoczyła się z Radą Robotniczą PPS-owską-NZR-owska.

Na zebraniu połączeniowym poszczególne partie ogłosiły deklaracje programowe. PPS główny nacisk położyła na potrzebę udzielenia przez połączoną Radę poparcia rządowi Moraczewskiego, podkreś-

## Z KRAJU

### ZJAZD POLONISTÓW

10 bm. w Audytorium Maximum Uniwersytetu Warszawskiego rozpoczęły się 4-dniowe obrady zjazdu naukowego polonistów, który zorganizowany został przez Instytut Badań Literackich PAN oraz Towarzystwo Literackie im. Adama Mickiewicza. W zjeździe biorą udział pracownicy katedr polonistycznych uniwersytetów i wyższych szkół pedagogicznych oraz pracujący naukowo nauczyciele polonistów.

### ZASPY SNIEŻNE NA BIAŁOSTOCZCZYNIE

Na Białostocczyźnie zademka śnieżna spowodowała tworzenie się zasp na niektórych odcinkach dróg. M. in. większe zaspie powstały na trasie Sokółka — Dąbrowa oraz Sokółka — Janów i Suchowola — Osowiec. Kilka samochodów ciężarowych, nie mogąc się przebieć przez syki śnieżne utkwiło w drodze.

Jak stwierdziła kierowcy, którym udało się powrócić do swoich baz w Białymstoku — służba drogowa nie przystąpiła do oczyszczania dróg, oczekując widocznie na ociepleniu.

### NAJBARDZIEJ USPODZIELCZONY POWIAT

Najbardziej uspoďdzielczonym powiatem w Polsce jest obecnie powiat Sroda w woj. poznańskim. W 66 wiecach tego powiatu istnieją już spółdzielnie produkcyjne, oznacza to, iż 60 proc. wsi powiatu gospodaruje zespołowo, uprawiając ponad 21 proc. znajdujących się tu gruntów ornych. Na uwagę zasługuje fakt, że 15 spółdzielni produkcyjnych chłopi zorganizowali w okresie ostatniego roku.

### 2,9 MLD PAPIEROSÓW PONAD PLAN

10 bm. przemysł tytoniowy wykonał roczne zadania. Do końca roku przemyśl ten wyprodukuje dodatkowo ok. 2,9 mld sztuk papierosów i ok. 1.400 ton tytoniu przemysłowego.

### PLANOWANIE OBIEGU PIENIĄDZA

11 bm. w Szkole Głównej Planowania i Statystyki w Warszawie rozpoczęła się międzynarodowa naukowa konferencja poświęcona planowaniu obiegu pieniądza. W konferencji weźma udział naukowcy z Anglii, CSR, Jugosławii, NRD, Związku Radzieckiego i Polski.

### POLSKA DELEGACJA HANDLOWA WYJECHAŁA DO BAGDADU

10 bm. wyjechała z Warszawy do Bagdadu polska delegacja handlowa, aby tam przeprowadzić rokowania w sprawie wymiany towarów. Dotychczas obrót handlo-

wy między Polską i Republiką Iraku odbywał się na podstawie poszczególnych kontraktów i nie był ujęty umową międzynarodową. Obecne rokowania mają na celu zawarcie po raz pierwszy takiej właśnie umowy.

## Dziś nowe



## odgłosy

## Kronika

## wypadków

Wczoraj wieczorem Pogotowie Ratunkowe wezwane zostało na ul. Targowa 15, gdzie lekarz dyżurny zastał nieżywą 75-letnią staruszkę Matulanin. Stwierdzono, że przyczyną zgonu było zatrucie gazem świetlnym. Śledztwo prowadzi MO. (s)

W dniu 8 grudnia 1958 roku po ciężkich cierpieniach zmarła, przeżywszy lat 56

S. + P.  
**NATALIA CABAN**  
z domu Skobel  
Wyprowadzenie zwłok nastąpi w dniu 12 grudnia br. o godz. 15 z domu żałoby przy ul. Urzędniczej 41 na cmentarz katolicki w Radogoszczu o czym zawiadamiają  
**MAŻ z CÓRKĄ i MATKĄ oraz SYN z RODZINĄ.**

Po długich i ciężkich cierpieniach zmarł dnia 9 grudnia 1958 roku, przeżywszy lat 66

**S. + P. Aleksander Walczakowski**  
inżynier  
Wyprowadzenie zwłok nastąpi w dniu 12 grudnia br. o godz. 14 z kaplicy Starożytności przy ul. Ogrodowej, o czym powiadamia pogrążona w żalobie  
**RODZINA.**

W dniu 9 grudnia 1958 roku zmarł po krótkich cierpieniach, przeżywszy lat 63

S. + P.  
**WŁADYSŁAW HERKNER**  
mjr. Wojska Polskiego w stanie spoczynku uczestnik A. K. członek zarządu L.P.Ż. w Łodzi.  
Wyprowadzenie zwłok nastąpi w dniu 12 grudnia br. o godz. 15 z kaplicy Starożytności przy ul. Ogrodowej. Nabożeństwo żałobne odbędzie się o godz. 9 rano dnia 12 grudnia br. w kościele OO. Jezuitów, ulica Sienkiewicza 60, o czym zawiadamiają w głębokim bólu  
**ZONA i RODZINA.**

# „Komedia małżeńskie” czyli „małżeństwo doskonałe”



Od pewnego już czasu idzie w Teatrze „7.15” składanka „Komedia małżeńskie” — dwuaktówka Maupassanta „Prawo męża”, oraz Anatola France’a „O człowieku, który zaślubił niemowę” w przejętej reżyserii Marii Kanińskiej, a scenografię Jerzego Kondrackiego.

— Tytuł waszego widowiska „Komedia małżeńskie” nasuwa pewne skojarzenia myślowe. Stąd też i forma zapytania, z jakim zwracam się do pana: czy „małżeństwo” Maupassanta z Anatolem France’em układa się szczęśliwie? Czy w sumie jest to komedia, czy też... tragedia w sensie naturalnym... Kasowym? — zagadaniem dyrektora Teatru „7.15” Michała Tomskiego.

Dyr. Tomski uśmiechnął się: — Jest to małżeństwo jak najbardziej szczęśliwe: „małżeństwo doskonałe” — powiedziałem za Van de Velde’m. Przedstawienie nasze idzie niespodziewanie dobrze. Studierdzają to fakty — codziennie

mamy komplety, a w niedziele nadkomplety. — Czyli, że z małżeństwa Maupassanta i France’a urodził się wam „pewniak”. Ze macie do dyspozycji atrakcję, która w czasie nadchodzących świąt i okresu noworocznego ściągac będzie do waszego teatru tłumy widzów.

— I to również mieliśmy na względzie, w ten właśnie sposób układając i realizując nasz repertuar. A w międzyczasie przystąpiliśmy już do prób ze sztuki Sardou „Madame Sans Gêne” w adaptacji Minkiewicza i Marianowicza. — „Madame Sans Gêne” w ten sposób odmłodzona cieszy się w Warszawie wielkim powodzeniem. Z zainteresowaniem też czekamy na jej łódzką premierę. Powodzenia w próbach!

Rozmawiał: M. J.  
Na zdjęciu: M. Moźdżeniówna i W. Kwaskowski w komedii Anatola France’a „O człowieku, który zaślubił niemowę”.

# Veto dla chemii zniszczenia GIGANTY

Każdy, kto zwiędza ogromne zakłady chemiczne w Leuna, zatrzymuje się dłużej przed potężnym betonowym zbiornikiem, oznaczonym numerem 140. Umieszczona na nim tablica przypomina, że w marcu 1921 roku oddziały policji i Reichswehy uwięziły w tym zbiorniku 2 tysiące robotników z Leuna. Była to „kara” za rewolucyjną działalność robotników na terenie zakładów, głównie zaś za ogłoszenie strajku na znak protestu przeciwko rządowi socjaldemokratycznemu premiera pruskiej prowincji, Hoersinga, zaprzędanego koncernem imperialistycznym, które tuż po jednej przegranej wojnie zaczynały zbroić Niemcy do następnej. Po 14 dniach przebywania w zamkniętym zbiorniku, w straszliwych warunkach, większość uwięzionych robotników została rozstrzelana. Ciała ich pochowano później we wspólnej mogile na górze pastwisk w Leuna Kroellwitz. W sześć lat po masakrze, na miejscu tym wystawiono pomnik ku czci pomordowanych, który odsłonił przy wodce KPD, Ernst Thaelmann.

Mężczyźni z Leuna nie poglęli jednak daremnie. W niespełna trzydziści lat później urzeczywistniły się marzenia, o które walczyli i za które ponieśli śmierć. Gdy powstała Niemiecka Republika Demokracyczna, zakłady w Leuna, upamiętnione, odbudowane z gruzów (w czasie ostatniej wojny padło na nie 80 tysięcy bomb), zaczęły szybko rozwijać produkcję. Obecnie zatrudniają one prawie 30 tysięcy ludzi i są największym przedsiębiorstwem przemysłu chemicznego w Niemieckiej Republice Demokratycznej.

Z trzech podstawowych surowców — węgla, wody i powietrza — produkuje się w Leuna — drogą skomplikowanych procesów chemicznych — amoniak, metanol, benzynę syntetyczną i oleje pędne dla mo-

torów Diesla. Codziennie 25 pociągów dostarcza do Leuna 20 tysięcy ton węgla brunatnego. Z powietrza wytwarza się w Leuna co godzinę 30 tysięcy metrów sześciennych tlenu. Ośma część wód rzeki Saale, czyli 25 tysięcy metrów sześciennych na godzinę, przepływa przez zakłady w Leuna i w stanie oczyszczonym wraca do rzeki. Mówi się powszechnie, że po przepuszczeniu przez zakłady, woda ta jest lepsza i zdrowsza.

Po roku 1950 w Leuna rozwinęła się na wielką skalę produkcja artykułów farmaceutycznych, środków piorących i środków pomocniczych dla przemysłu włókienniczego, przede wszystkim barwników. Tak oto przedstawia się bilans ośmiu lat pracy fabryki. Warto przypomnieć, że w 1950 r. fabryka rozpoczęła produkcję od... wyrabiania kleju do „latania” pogruchołanych mebli w fabryce.

Zakłady w Leuna nie są jednak jedynym osiągnięciem przemysłu chemicznego NRD. W republice zbudowano lub rozbudowano takie wielkie obiekty, jak zakłady chemiczne Buna, zatrudniające 18 tysięcy ludzi, fabrykę związków azotowych w Bisteritz, kombi-

nat elektrochemiczny w Bitterfeld, fabrykę barwników w Wolfen i wiele innych. Produkcja przemysłu chemicznego Niemieckiej Republiki Demokratycznej zajmuje obecnie szóste miejsce na świecie, a drugie, po Związku Radzieckim, wśród krajów socjalistycznych. Tempo wzrostu produkcji niektórych artykułów chemicznych jest w NRD znacznie szybsze niż w Niemczech zachodnich.

Rząd Niemieckiej Republiki Demokratycznej zdaje sobie sprawę, że chemia, bez której nie może się obyć ani przemyśl, ani rolnictwo, ma wielką przyszłość przed sobą. Przemysł chemiczny, rozbudowany na zasadach najnowocześniejszej techniki ery atomowej, może całkowicie zmienić oblicze gospodarki kraju. Dlatego też rząd NRD nie szczędzi funduszy na rozwój zakładów chemicznych już istniejących i budowę nowych.

W ciągu najbliższych siedmiu lat powstanie w NRD wiele nowych gigantów chemicznych. Oprócz „tradycyjnych” surowców, jak węgiel, woda, sól czy powietrze, zakłady te wykorzystywać będą dla wielkiej syntezy również ropę

## między Łabą i Odrą

naftową. Projektuje się m. in. budowę gigantycznego kombinatu naftowego, gdzie wartość produkcji wynosić będzie około 800 tysięcy marek rocznie na każdego robotnika!

Poza tym planuje się budowę dwóch największych na świecie fabryk kwasu siarkowego, dwóch fabryk karbidu, jeszcze jednej przędzalni perłonu, nowej wytwórni kwasu fluoro-wodorowego, nowego kombinatu gumowego. W najbliższych latach zostanie wybudowana nowa fabryka sodu, powstaną zakłady wytwarzające włókno cięte i wiele innych.

Tak więc „rewolucja chemiczna” między Łabą i Odrą przybiera rozmiary wręcz fantastyczne. W ciągu kilkunastu, a nawet kilku lat, może ona przyczynić się do niebywalego dotychczas podniesienia stopy życiowej mieszkańców NRD. „Nasz program rozwoju wielkiej chemii — powiedział na naradzie w Leuna przywódczyni Rady Naukowej NRD, prof. dr Thiessen — stawia kategorię veto tym wszystkim, którzy chcą użyć chemii dla zniszczenia. W naszym programie chemia staje się narzędziem socjalizmu i pokoju”.

M. JAWORNICKA

# Przed krajową naradą Klubom trzeba pomóc

Dużo miejsca poświęca się ostatnio w prasie problemom upowszechniania kultury. Przy wykłamy uważać, że na to zjawisko składa się głównie praca kulturalna takich placówek jak kina, teatry, filharmonie, muzea, biblioteki. I słusznie. Dodajmy do tego jeszcze wszystkie organizacje i instytucje o charakterze kulturalno-

oświatowym, aby wyrobić sobie poglądy na wielkość tego aparatu kultury w naszym kraju.

Dla pełności tego obrazu wymienić należy ruch amatorski, reprezentujący nieraz znaczny stopień artystycznych umiejętności oraz rozwijający się nieprzerwanie ruch klubowy. O klubach, placówkach o charakterze kulturalno-wychowawczym chciałabym mówić w tym artykule. Po pierwsze dlatego, że zaczynają one odgrywać w naszym mieście poważną rolę w upowszechnianiu kultury, po wtóre, że zbliża się Krajowa Narada Działaczy Kulturalnych w Warszawie.

Jak zatem wygląda sprawa klubów w Łodzi? Zaczniemy od wyjaśnienia. Kluby zaczynają właściwie stawać pierwsze kroki. Jakkolwiek mamy smutne doświadczenie sprzed kilku lat z pracy świetlic (pamiętamy okres, kiedy pustkę w treściach życia świetlicowego usiłowano bezskutecznie wypełnić bogactwem sloganów), możemy pokusić się o stwierdzenie, że dzisiejsze kluby różnią się w sposób zdecydowany od dawnych świetlic.

Różni je dzisiaj świadomość, że walkę o upowszechnienie kultury zaczynamy bez recept na formy i styl życia klubowego. Myślimy, że sam ten fakt jest motorem i zachętą do powstawania klubów; powoduje, że zaczyna się do nich garnąć zarówno młodzież jak i starsi, zarówno młodzież pracująca jak i... szlifująca bruki.

Ostatnio miałam możliwość uczestniczyć w dwu naradach na temat pracy klubów. Pierwszą zorganizował KL ZMS, drugą Wydział Propagandy KL PZPR. Celem obu — jak sądzić — było zapoznanie władz z pracą, kłopotami i sukcesami klubów, ustalenie oblicza ideowego klubu jako placówki życia kulturalno-oświatowego i podjęcie wniosków, przed naradą ogólnokrajową.

Wieloletni doświadczeni opiekunowie i kierownicy klubów dzieląc się uwagami, podkreślali wychowawczy charakter klubów, które jednocześnie zapewniają rzetelną rozrywkę w zależności od upodobań środowiska. Stwierdzono, że w klubach panuje duża swoboda i jednocześnie zdyscyplinowanie młodzieży, która sama się wychowuje i uczy wzajemnie.

Wśród przedstawicieli klubów ZMS-owskich usiłowano w dyskusji wyznaczyć jakiś profil istniejących klubów. Zarzuty waiły się dwie tendencje. Jedną grupą opowiedziało się za charakterem wybitnie rozryw-

kowym (gry, tańce), inną, stąnowiaca większość, reprezentowała pogląd wprowadzenia do życia klubowego elementów pracy oświatowo-wychowawczej. Koncepcja ta została poparta rzeczowymi dowodami z terenu działalności klubów, gdzie odbywały się ciekawe spotkania z poetami, literatami łódzkimi, odczyty i dyskusje. Młodzież domagała się aby każdy klub miał swoje indywidualne oblicze. W zależności od środowiska jeden bądź skądinąd inny o zainteresowaniach literackich, inny plastycznych, jeszcze inny orkiestralnych, fotograficznych itd.

O wartościach wychowawczych działalności klubowej mówi nie tylko obserwacja i doświadczenia, ale nawet kroniki MO stwierdzają, że tam, gdzie istnieje jakaś działalność klubowa, zmniejsza się nasilenie przestępczości, kluby wciągają młodzież w orbitę swych zainteresowań (gry, tańce, zespoły artystyczne, kółka fotograficzne, kółka sportowe itp.), odrywają ją od ulicy od łazikowania, od bójek.

Okazuje się jednak, że nie wszystkie kierownictwa za kładów pracy wykazują należyte zrozumienie dla spraw upowszechniania kultury poprzez kluby. Młodzież w wielu wypadkach nie otrzymuje nawet najmniejszej pomocy finansowej i jest skazana na własne siły. Wydaje się, że tej młodzieży chętniej, ofiarnej, trzeba pomóc. Więcej serca ze strony dyrekcji zakładów!

Częściowo zgłosił swój akces do tej pomocy Zw. Zaw. Włóknarzy oraz chętnie służy radą i pomocą Wydział Kultury Prez. RN m. Łodzi. A może by finansowa pieczę przejęły nad klubami łódzkie instytucje i zakłady pracy?

Gra jest warta świeczki. Chodzi o wychowanie młodzieży, o eliminację chamsstwa, o podniesienie kultury życia na co dzień.

Obie narady potwierdziły po ważną rolę, jaką odgrywają łódzkie kluby w walce o kulturę człowieka i wysunęły wnioski. M. in. wysunął projekt utworzenia rady klubowej przy Wydziale Kultury jako placówki opiekującej a równocześnie będącej terenem wymiany doświadczeń w pracy klubowej.

Nadzieję napawa również za powiedź ministra kultury, T. Galinskiego, o staraniach zmierzających do zawarcia porozumienia z CRZZ, organizacjami młodzieżowymi, spółdzielczymi i Związkiem Nauczycielstwa Polskiego w celu powołania do życia Centralnej Komisji Kooptyacyjnej i jej odpowiedników terenowych — dla zespolenia wysiłków i środków materialnych w dziedzinie upowszechniania kultury i oświaty.

Ludmiła Gutkowska

estemy w Detroit. Hotel zwię się „For Wayne”. Ostatni mój list — reporiaż wysłałem z Chicago. Chciałem dodać do niego jeszcze trochę wspomnień z pobytu w tym pierwszym, amerykańskim mieście, które oglądałem. Otóż, posłaliśmy na spektakl „My Fair Lady” do teatru „For the Shubert Theatre”. Bilety dostaliśmy z trudem. Zasiadliśmy na trzecim balkonie. Spektakl grany tu od roku cieszy się dużą frekwencją. Odległość od sceny dość znaczna, ale wskazują mi automaty zainstalowane w fotelu przede mną. Wrzucam quodra (25 centów), wieko skrzyneczki się usuwa, wycinają lornetkę, o dziwo, nie nawalona. Przymocowana jest wprawdzie dość mocnym drutem (mocy nie próbowałem), ale długość jego wystarcza na korzystanie z dobrodziejstwa szkiele. Słyszalność dobra. W rampie sceny zainstalowane są mikrofony.

Przedstawienie, moim skromnym zdaniem, b. dobre. Nie dziwię się, że ma komplety, mimo że tak długo jest grane. Ceny miejsc wysokie. Myślę o cenach w naszych teatrach — jakże są niepomiarne niskie!

22 października wyruszamy w długą podróż do Port Arthur i Winnipeg (Kanada). Znowu będziemy przekraczać granicę. Pogoda cudowna. Słońce jak księżyc, o którym Dymśza mówi w piesności: „ohód w morderę go lać”. Ciepło. Odległość od Port Arthur około 1000 mil.

Zapada zmrok. Stajemy w przydrożnym hotelu. Następnego dnia ruszamy dalej. Kłós wpada na pomysł nowej gry. Należy zgadnąć, ile samochodów nas wyprzedzi w ciągu 5 minut. Okazuje się, że przeciętnie 15. Zgadujemy na zmianę i co za tym idzie, na zmianę wygrywamy.

Kłós spostrzeższy sarnę, ale mknijmy tak szybko, że tylko miga nam jej sylwetka. Podobno są to także niedźwiedzie. Nie spotykamy — może to i lepiej. Przekraczamy granicę, Port William (Ontario) — odpoczywamy.

Następny dzień zaczynamy od kina. „Pewien uśmiech” wg Saganki. W roli Dominiki święta aktorka podobna do naszej Basi Kwiatkowskiej (albo odwrotnie) — Crystine Carere.

O godz. 20 spektakl w Port Arthur Publiczność b. gorąco nas przyjmuje. Po skonczonym przedstawieniu na scenę wchodzi, ubrane w krakowski i góralski strój, dziewczynka i chłopiec (lat 8-10). Mała, ładna polszczyzną deklamuje wierszyk o ojczystej mowie. Potem głos zabiera przedstawiciel miejscowej Polonii, prosząc, by pozdrowić braci i siostry w kraju i zapewnić, że tu, na dalekiej północy Kanady, w Port Arthur, także biją i tęsknią za kra-

jem polskie serca. Pozdrowimy z przyjemnością.

O 0.30 (czas kanadyjski) wyruszamy do Winnipeg. Wydała mi się, że wjeżdżamy w zupełnie nie zamieszkałe polacie ziemi. Po 12 godzinach jazdy przekraczamy granicę miasta Winnipeg. Zegariki cofamy o 1 godzinę — zyskujemy na czasie. Prześpiamy tę godzinę i na scenę.

Okazuje się, że jesteśmy tu pierwszymi aktorami polskimi od 1939 roku! Szkoda, że prasa polska (myślę o prasie literackiej — „Przebieganie Kulturalnym”, czy takim tygodniku, jak „Prze kroń”) jest tu prawie nieosiągalna. Często się słyszy narzekanie miejscowej Polonii na ten temat. Informacji o kraju jest coraz więcej, gdyż wielu emigrantów odwiedziło w tym roku Polskę.

**Geny tu bokerskie  
bo... drogosz  
— mówi Dodek  
(Korespondencja własna z USA)**

Mówią o tym że wrzuceniem. Wiele osób wybiera się w lecie.

Jakiemuś starszemu warszawiakowi, który wyjechał z Polski tuż po wojnie światowej — musiałem dokładnie opowiedzieć jak wygląda Powiśle, Stare Miasto. Pytał o poszczególne domy na Koszykowej. Słucha ze wzruszeniem i powiada, że koniecznie przyjedzie, tylko jeszcze trochę „uskiada” grosza. Pytają o „Mazowsze” — czy tu do nich nie zawia.

Następnego dnia zwiędzamy muzeum sztuki starożytności i indiańskiej. Połączna, wyprawiona, rozpięta na ścianie skóra niedźwiedzia, pokryta malowidłami — ale jakimi! Wspaniałe prymitywne ludowe. Są oczywiście autentyczne skąpki, tomahawki, ubory, fajki i ozdoby. Przedstawienie rzeźbione i ozdobione piórami. Te właśnie może palić „Sokole Oko”. Jest także dwukołowy wóz, pierwszy farmerski wóz na tutejszym terenie. Kupujemy jakieś pamiątkowe drobiazgi i pociołki. Do kształcam się jak mogę, bo wszak podróże kształca.

Indianie, jak nam opowiadają, niechętnie się asymilują. Podobnie jak nasi Cyganie. W prowincji Alberta, szczerp „Czarnych stóp” jako jeden z niezlic-

nych wszedł w ewilizowane życie. Potomkowie jego wykształcili się na lekarzy, inżynierów, prawników. Większość plebion żyje dziko. Pracować nie lubią. Mieszkają w lepiankach, albo w zbitych z desek domkach.

Koleżanka Pellegrini marzy o zobaczeniu tu własne oczy Indianina. Szczęście sprzyja. Idąc ulicą spotykamy młodego Indianina. Jest rozczarowany. Wygląda jak nasz Cygan — smagły, w cyklistówce i w nieco z szereżoch portkach, z kolorowym szalikiem na szyi. Józia jest wyraźnie zadowolona. Jak to, nie ma na głowie piór — co opowie swoim chłopcom? Ja natomiast widziałem piękną Indiankę, o sylwetce Zośki Loren i w ogóle „cud piękności”. Ubrana, oczywiście, z wyszukaną elegancją.

30.10 znowu przekraczamy granicę Stanów, który to już raz?

Wieczorem gramy w South Bent. Mieszka tu b. stara emigracja. Posługują się często językiem zmieszczym ze słowami angielskimi. Nazywają ich w Ameryce „kolumbusami”. Gdyby taką staruszkę spytać, gdzie się kupuje to czy tamto, odpowie „Pójdźciecie trzy „bloksy” (bloki) naprzód, miniecie ten „haus” (dom) na „kormerze” (rogu), co był dzisiaj „pentowany” (malowany), potem wsiądźciecie do „busa” i zapytacie draiwera (cierowca) jak dojeść do „dantan” (śródmieście). Możecie tam iść „szoping” (kupować), bo tam mają „sold” (wyrzedaż). Możecie tam sobie kupić „szusy” (buty), „slipersy” (nocne pantofle), ino uważajcie na „stępsy” (schochy) w tych „sztorach” (sklepkach). bo jak wam się co stanie, to kto wam zapłaci, przecież „insury” (ubezpieczenie) nie macie!”

Pokolenie średnie natomiast mówi po polsku dobrze. Występ nasz w Detroit jest przyjmowany b. ciepło. Gramy trzy razy. Wrócimy tu jeszcze, 9 listopada.

Tymczasem zwiędzamy miasto. Nie robi takiego wrażenia jak Chicago. Jest mniejsze. Dodek kupuje sweter i kiedy ekspedientka pomaga mu go włożyć, powiada „Jadźka, tylko spokojnie”, po czym patrząc na cenę, powiada do mnie: „Ceny tu mają bokerskie — bo drogosz”. Jednak płaci. Idziemy na obiad do murzyńskiej restauracji. Znowu wydaje mi się, że jestem za błądy. Przy sąsiednim stoliku tegą mama murzyńska sadowi swoje liczne potomstwo. Czarne buzie nie zamykają się. Mama kareci — tak jak na całym świecie wszystkie mamy — tyle, że ta jest czarna.

Nie chcąc już dłużej wykorzystywać cierpliwości Czytelników „Dziennika”, kończę i serdecznie pozdrawiam.

IGOR SMIAŁOWSKI

## Zostało jeszcze 5 dni... Najważniejsze - rozliczenia

15 grudnia upływa ostateczny termin rozprzedaży cegiełek na Fundusz Grunwaldzki. W związku z tym ŁKPJN apeluje do wszystkich terenowych komitetów FJN, o terminowe rozliczenie się z rozprzedażonych cegiełek i wspólnie przy rozliczaniu z komitetami dzielnicowymi. W tej chwili wpływ z rozprzedaży cegiełek wynoszą

1.048.306 zł 73 gr., tj. 80 proc. ogólnego limitu dla Łodzi. Do pełnego rozliczenia pozostała jeszcze suma 300.000 zł. Ilość zebranych pieniędzy daje Łodzi czołową pozycję w kraju. Ten sukces winien zobowiązać wszystkich do zwiększenia wysiłków na finiszu akcji rozprzedażania cegiełek, ażeby uzyskać jak najlepsze wyniki końcowe. (id)

## Cytryny w drodze do Łodzi Pomarańcze za parę dni Koncentraty pomidorowe z Węgier i Bułgarii

Pisaliśmy przed kilku dniami, że w tym roku na święta cytryny i pomarańcze nadejdą do Łodzi wcześniej niż w poprzednich latach. Pytają nas, ile ma ich w sprzedaży.

W tej chwili sytuacja wygląda następująco: w Gdyni statek rozładowuje już cytryny i Łódzki Zarząd Handlu otrzymał awizo o transporcie 72 ton. Cytryny te powinny przybyć

do Łodzi najdalej w ciągu 3-4 dni. Tak więc znajdują się one w sprzedaży jeszcze przed 15 grudnia.

Z pomarańczami nieco gorsza sytuacja. Awizowany jest statek do Gdyni w ciągu 2-3 dni, tak, że liczyć się należy z tym, że pomarańcze i mandarynki dotrą do Łodzi, o ile warunki atmosferyczne na Bałtyku się nie pogorszą, między 15-20 grudnia. W każdym razie możemy być pewni, że sprzedaż ich w sklepach nie będzie się odbywała... w wigilię.

Dowiadujemy się również, że w ciągu 2-3 dni w sprzedaży znajdują się koncentraty pomidorowe z importu bułgarskiego i węgierskiego w puszkach. Znajdują się one już w hurtowni WPHS i są odpowiednio etykietowane. Koncentraty te cieszą się dużym popytem ze względu na swą doskonałą jakość. (s)

## Nie do wiary

"Incredibles" - nazywano się we Francji podczas Dyrektoriatu (schyłek XVIII wieku) kobiety i mężczyźni, którzy wyróżniali się swoim ubiorem, fryzurą i zachowaniem. Kiedy francuscy fryzjerzy - artyści w luksusowej restauracji paryskiej przedstawili prasie nowe fryzury na jesień i zimę 1959 r. pierwsze wrażenie dziwnie skojarzyło się z nazwą "Incredibles". Nic dziwnego, ta nowa linia jest doprawdy nie do wiary. Bo uprost się wierzyć nie chce, aby w jednej kreacji na głowie kobiecej mogło zmieścić się tyle harmonii, elegancji i czaru.



Już od dawna nie wymyślono nic tak oryginalnego. Prawde mówiąc, linia nie ma w sobie nic, ani jesienne, ani zimowego, a wręcz przeciwnie jest w niej coś wiosennego. A oto zasady linii "nie do wiary": Włosy są krótkie, w góry od 2 do 6 centymetrów, po bokach od 2 do 7 centymetrów.



trów, a nad czołem od 3 do 6 cm. Fryzura pokrywa prawie całe uszy. Bardzo charakterystyczna "podudźna" wysokość. Jedną z nich unosi się nad czołem, drugą z tyłu głowy, tworząc jakby dwa pagórki fal.

Zrozumiałe, że nowa linia ma rozmaite ujęcia. Ale każde z nich jest śliczne. Spójrzmy na dwie rozmaite fryzury "nie do wiary". Fryzura blondynki stworzył nasz rodak, jeden z najznakomitszych twórców mody fryzjerskiej w Paryżu - Antoine. (kas)

## Łodzianki proszą o takie kwiatniki



Takie estetyczne stojaki na kwiaty, jakie widzieliśmy na naszym zdjęciu, wyprodukował ostatnio Zakład Metalowy Przemysłu Terenowego w Krośnie Odrzańskim. Stojaki te wykonane są z rurek giętych. Oprócz nich zakład w Krośnie produkuje także w piekarni kuchenne, śmietniczki lakierowane, maszyny do wycinania frytek itp. W roku 1959 będzie on także produkował praktycznie wszystkie elektryczne, których dostarczy na rynek 9,5 tysiąca.

Wracając do stojaków - choć są one naprawdę bardzo ładne, nie cieszą się podobno zbyt dużym zainteresowaniem "Argedu", który jest generalnym odbiorcą sprzętu gospodarstwa domowego. Nasz Łódzki "Arged" jakkolwiek nie otrzymał jeszcze oferty na te kwiatniki, powinien się nimi zainteresować i sprowadzić dla Łódzkiego państwa - tak poszukiwane, estetyczne stojaki do kwiatów. (as)

## Nareszcie!

## Budowa szpitala przy ul. Spornej dobiega końca

Budowa reprezentacyjnego szpitala na ul. Spornej należy do tzw. "historycznych" budów naszego miasta. Obok Teatru Narodowego i hali sportowej - szpital na ul. Spornej będzie jednym z najbardziej okazałych gmachów w Łodzi.

Jak nas poinformował kierownik budowy, inż. Więckowski, budowa szpitala dobiega końca. Wykonano już dwa pawilony i obecnie trwają jeszcze ostatnie roboty porządkowe w III pawilonie. Ostateczne zakończenie robót budowlanych nastąpi w końcu grudnia.

Przypuszczamy, że tym razem budowniczy nie zawiodą. (kr)

## KONKURS skrzydlatych śpiewaków

120 kanarków staje do konkursu na najlepszych śpiewaków Łodzi. Te miłe zawody odbędą się w dniu 12 i 13 grudnia. W dniu 13 grudnia wszystkie kolekcje oraz jeszcze 80 innych kanarków będzie można obejrzeć na wystawie, która otwarta zostanie o godz. 14 w lokalu LPZ przy ul. Piotrkowskiej 53. Wystawa zamknięta będzie w niedzielę o godz. 20.

Najładniej śpiewająca kolekcja kanarków (4 ptaki), oraz ich hodowca, pojadą na konkurs ogólnopolski do Wrocławia. (k)

## Listy do Redakcji

## Czytelnicy do OZK

Od kilku dni w kinie "Adria" trwa przegląd filmów polskich.

## Gabinet rentgenowski na Stokach

Lecznictwo obwarte na Widzewie do tej pory nie dysponowało gabinetem rentgenowskim. O tym jak było to kłopotliwe dla chorego gdy musiał iść na prześwietlenie do sąsiedztwa pisaliśmy kilkakrotnie.

Dzisiaj miło nam donieść, że wreszcie uruchomiono już gabinet rentgenowski dla Widzewa w przychodni rejonowej na Osie dłu im. Marchlewskiego. Wprawdzie na Stokach nie jest bliżej niż do sąsiedztwa, ale przecież istnieje komunikacja autobusowa i najważniejsze, nie trzeba już wycieczki w kolejkę do prześwietlenia płuc lub zęba. A. B.

## Pod znakiem karnawału

Zbliża się karnawał, a co za tym idzie zabawy, bale itp. W związku z tym Łódzki Dom Kultury organizuje kurs dla "wodziarzy" zabaw tanecznych. Cześć teoretyczna obejmuje tematy: wychowawcze znaczenie zabaw, elementy składowe zabawy, funkcja wodzireja. Wykłady prowadzić będzie prof. Międzyrodzkiej, prof. Konstancji z Państwowej Wyższej Szkoły Aktorskiej, prof. Konstancji i inni.

Zajęcia praktyczne prowadzić będą instruktorzy Pawłowska i Zelenay.

Zgłoszenia przyjmuje Łódzki Dom Kultury, dział artystyczny i dział poradnictwa pokój 101 i 201. (as)

## ODWILŻ uratowała sytuację

Z powodu gołoleździ i zadymki wojewódzka łódzkiego wczoraj rano była fatalna. Odbiło się to oczywiście w pierwszym rzędzie na regularności kursowania autobusów PKS.

Na szczęście w godzinach przedpołudniowych nastąpiła odwilż i drogi pokryte cienką warstwą lodu odtajały.

W godzinach rannych wszystkie autobusy przyjeżdżające do Łodzi miały półgodzinne opóźnienia a dwa autokary do Łutomierska dotarły z trudem, wysypując sobie ziemią i piaskiem podjazdy na pagórkach. PKS zwrócił się do Wojewódzkiego Zarządu Dróg Publicznych z prośbą o interwencję, by drożnicy wysypali pod-  
śnieżnej, sytuacja na drogach we wczesnych godzinach rannych była fatalna. Odbiło się to oczywiście w pierwszym rzędzie na regularności kursowania autobusów PKS.  
legie im odcinki szos piaskiem w razie gołoleździ. Ponieważ nie uczynili tego wczoraj rano, nastąpiło opóźnienie i trudności komunikacyjne.  
Niewiele mniej kłopotu było na kolejach. Z Łodzi Fabrycznej pociągi odjeżdżały punktualnie, natomiast opóźniły się pociągi warszawskie ranne ze względu na komplikacje w węzle stolicy. W godzinach popołudniowych nie zanotowano już opóźnień. (s)

## Krytyka pomogła

## Dziewczęta z ul. Wólczańskiej już nie marzną

W artykule "Głos mają dziewczęta z ul. Wólczańskiej" pisaliśmy m. in. o trudnych warunkach bytowych w jakim znalazło się ponad 100 mieszkank pierwszego budynku hotelu robotniczego przy ul. Wólczańskiej 250.

Dziewczęta przez trzy tygodnie marzły w pokojach, ponieważ nikt nie pomyślał wcześniej o naprawieniu kotła centralnego ogrzewania. Na domiar złego nieczynne były także piecyki gazowe.

Po naszym artykule przyspieszono tempo robót w kotłowni oraz naprawiono przewody gazowe. Jak nas obecnie informuje kierowniczka

hotelu, p. Pietrasik, w tej chwili w budynku pierwszym zapewniono mieszkankom podstawowe wygody, jakimi są: centralne ogrzewanie i gaz. W pokojach jest już ciepło oraz można korzystać z kuchennek gazowych. (kr)

## Turniej

### szachy

### warcaby

14 bm. o godz. 9 odbędzie się indywidualny turniej szachowy i warcabowy, zorganizowany przez Klub Młodzieży "Pałacyk" przy Komitecie Łódzkim ZMS (ul. Piotrkowska 252). Dla zwycięzców przewidziane są nagrody. Zapisy przyjmuje się w lokalu klubu do dnia 13 bm. od godz. 17 do 18 (codziennie).

## Z panem Anatolem w Grand Cafe

Tadeusza Fijewskiego spotkałmśmy w szatni Grand-Cafe. Między włożeniem płaszcza i kapelusza poprosiliśmy "pana Anatola" o bliźniacznym wywiad dla "Dziennika".

— Co pan robi w Łodzi?  
— Kreję obie części, ciąg dalszy "Pana Anatola".  
— W jakim stadium realizacji znajduje się ten film?  
— Skończyliśmy zdjęcia plenerowe i zaczynamy zdjęcia w atelier.

— Jak pan się czuje w tej roli? Odtwarzanie jednej i tej samej postaci w trzech filmach... To musi się śnić po nocach.

— Nie śni mi się. Ale organizmnie postać weszła mi już w krew.

— Jak długo pozostanie pan w Łodzi?  
— Do stycznia.

— To znaczy, że z Łodzi zdradza pan Warszawę?  
— Nie. Gram stale we "Współczesnym" u Erwina Axera. Ostatnio występowałem w "Amfionie", obecnie znowu coś tam szykują dla mnie.

— Ma pan jakieś inne plany filmowe?  
— Propozycje do "Cafe pod Minogą" według Wiecha. Ale to jeszcze nie konkretnie.

— Zdaje się, że z panem w Łodzi jest również małżonka, pani Marią Makowską?  
— Oczywiście, gra przecież moją żonę...

— Rozmawiała: Lu-Ga

## Domy towarowe przed świętami

W okresie przedświątecznym dyrekcja Powszecznych Dómych Towarowych, zaopatrująca PDT i Dom Dziecka, nie organizuje kiermaszów ani też konkursów. Przyczyna natomiast dobre zaopatrzenie konsumentów i sprawna organizację sprzedaży.

Już teraz panie mogą nabyć taftę opalizującą na suknie balowe, botki z importu na futrze, pelisy oraz tkaniny sukienkowe w rozmaitych deseniach i kolorach.

## Na Sikawie dostawa węgla do domu

Dwukrotnie pisaliśmy o kłopotach mieszkańców Sikawy z powodu braku składu opałowego w tej dzielnicy. Istniejący tam kiedyś punkt sprzedaży zlikwidowano ponieważ był rzekomo... deficytowy. Wędrowki po węgiel na Doli lub Stoki były zwłaszcza w okresie zimy bardzo uciążliwe. Dzięki jednak inlejatywnie radnych z Sikawy i TK FJN sprawę tę rozwiązano ostatnio dość pomyślowo. Milano wleci: OPHO węgiel (dodatek) dowozi samochodem do poszczególnych odbiorców zamieszkałych na jednej ulicy. Innym razem obsługiwana jest następna ulica itd. Podobno ten system opłaca się lepiej niż utrzymanie składu opałowego. A może warto i w innych dzielnicach to zastosować? A. B.

## Dla narciarzy

Wszystkie Okręgi PTT-K w Polsce rozprawdają skierowania na szkoleniowe obozy narciarskie w schronisku Strzecha Akademicka, w Karkonoszach. Obozy w grudniu i styczniu są tańsze od obozów organizowanych w innych miesiącach. 10-dniowy turnus (od 14 do 23 grudnia) kosztuje 215 zł, 2-tygodniowy (od 9 do 24 stycznia 1959 r.) kosztuje 298 zł.

## Z MIASTA w kilku zdaniach

W dniu dzisiejszym o godz. 10, w sali teatralnej EDK (ul. Traugutta 18) odbędzie się wojewódzka narada przewodniczących komitetów młodzieżowych z zakładowych pracy. Tematem narady będą: 1) informacja o pracy zarządów okręgowych zw. zaw. wśród młodzieży; 2) aktualne zadania zw. zaw. i wytyczne Prezydium CRZZ w pracy z młodzieżą.

Na dzisiejszym "czwartku" mgr Teresa Kmiecińska wygłosi prelekcję na temat "Zabytkowa architektura Piotrkowa". - Wstęp wolny.

Dział Upowszechniania Wiedzy EDK z okazji 40 rocznicy powstania KPP organizuje w dniu dzisiejszym o godz. 18 wieczór literacko-artystyczny.

W programie: słowo wstępne - Grzegorz Timofiejew; recytacje solowe i zbiorowe - Lu-

cyna i Leonard Andrzejewscy. Muzyka na akordeonie i akompaniament - Apollinary Pindras. Wieczór odbędzie się w Łódzkim Domu Kultury (ul. Traugutta 18, sala 308).

Zarząd Kolei Atelstów i Wolno myśliciel przy EDK w Łodzi organizuje dziś o godz. 18 w EDK (Traugutta 18, sala 308) II odczyt z cyklu o kulturach pierwotnych na temat "Obzędzi i wierzenia ludów pierwotnych", który wygłosi pracownik PAN, dr filozofii etnograf Janina Krawcowska.

Dziś o godz. 18 w lokalu TPP-R (ul. Narutowicza 28) odbędzie się odczyt w języku rosyjskim na temat twórczości S. Jesienska.

Po odczytaniu filmu pt. "Niedokończona opowieść". Zaproszenia wydaje poradnia klubu już od godz. 9.

**ATRAKCYJNE  
MATERIAŁY BUDOWLANE  
(niepełnowartościowe)  
sprzeda  
Łódzkie  
Przedsiębiorstwo  
Budownictwa  
Miejskiego  
Nr 2  
w Łodzi, ul. Rzgowska 102**  
przebiegiem państwowym, spółdzielczym, prywatnym i osobom prywatnym  
**po cenach niższych**  
Pismne zamówienia należy składać w dziale zaopatrzenia.

**Przetarg ograniczony I, II, III**

WYTWÓRNI FILMÓW FABULARNYCH  
w Łodzi, ul. Łąkowa 29  
OGŁASZA PRZETARG

na wycofany z eksploatacji niżej podany ciągnik.  
I przetarg ograniczony na ciągnik marki „Ursus” w cenie wywoławczej 29.900 zł.  
Wyższe, wymieniony ciągnik można oglądać w wydziale transportu Wytwórni Filmów Fabularnych przy ul. Kilińskiego 210 od dnia 8 grudnia do dnia 20 grudnia br. w godzinach od 10 do 14.  
Przetarg odbędzie się dnia 22 grudnia br. o godz. 10 w wydziale transportu przy ul. Kilińskiego 210, zgodnie z zarządzeniem ministra komunikacji z dnia 8 maja 1957 r.  
O ile I przetarg nie dojdzie do skutku, II przetarg ograniczony na wyższe wymieniony ciągnik marki „Ursus” odbędzie się dnia 12 stycznia 1959 r. o godz. 10 w wydziale transportu przy ul. Kilińskiego 210 w cenie wywoławczej zł 11.960.  
O ile II przetarg nie dojdzie do skutku, III przetarg ograniczony na w. w. ciągnik marki „Ursus” odbędzie się dnia 26 stycznia 1959 r. o godz. 10 w wydziale transportu przy ul. Kilińskiego 210 w cenie wywoławczej zł 7.475.  
W przetargu mogą brać udział: przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze, organizacje społeczne, przedsiębiorstwa nieuspołecznione i osoby fizyczne po uprzednim złożeniu 10 proc. wadium w kasie Wytwórni Filmów Fabularnych przy ul. Łąkowej 29 i oferty z pokwitowaniem na wpłacone wadium w dziale głównego mechanika do dnia 21 grudnia 1958 r. 8318-K

**UWAGA, HANDLOWCY!**  
Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej  
WOJEWÓDZKI ZARZĄD PRZEMYSŁU  
I WOJEWÓDZKI ZARZĄD HANDLU  
w Łodzi  
organizują w dniach 11 — 13 grudnia br. w godz. od 9 do 18 w gmachu W.R.N.—  
ul. Ogrodowa 15 (parter)  
**GIEŁDĘ TOWAROWĄ**  
prezentującą wielobranżową produkcję przedsiębiorstw państwowego przemysłu terenowego woj. łódzkiego.  
Na giełdzie wystawione będą towary następujących branż:  
chemicznej tekstylniej  
spożywczej meblarskiej  
zabawkarskiej obuwniczej  
odzieżowej metalowej  
galanterijnej włókienniczej  
**HANDLOWCY!** Na giełdzie znajdziecie towary poszukiwane w waszych sklepach — tanie, estetyczne i solidne.

**DROGISTA  
KREM NA DZIEŃ NR46**  
zabezpieczający naskórek twarzy przed zmianami atmosferycznymi  
żądać w drogeriach i perfumeriach.

**PRACOWNICY POSZUKIWANI**

**SRUBOWNIKÓW, przykręcający, uczniów na przedalnię, wagowych, blacharza, brygadzystę, do brygady remontowej przedalnię (samoprężające wózki), ślusarza do brygady remontowej zgrzeblarni, spawacza, palacza na kotły strobrowskie zatrudnią natychmiast Zakłady Przemysłu Welnianego im. M. Kasprzaka w Łodzi, ul. Łąkowa 11, Uwaga, przedalnię pracuje na 2 zmiany, 8250-K**

**WYKwalifikowanych** przetokowych i ustawiaczy, dozorców do służby dozoruwania, robotników do kotłowni, robotników do działu admin.-gospodarczego, portierów, rewidentów oraz tkaczy — zatrudnią natychmiast Zakłady Przemysłu Welnianego im. J. Marchlewskiego w Łodzi, ul. Ogrodowa 17.  
**POMAGACZKI** na przedalnię, skręcarce i uczeni: na skręcanie, robotnice na oddział przygotowawczy, sprzątaczkę, zamiataczkę, dozorców dziennych — zatrudnią natychmiast Zakłady Przemysłu Welnianego im. Wł. Reymonta Łódź, ul. Łąkowa 3-5. 8309-K

**INŻYNIERA** mechanika — pożądana specjalność chłodnictwo — na stanowisko głównego mechanika zatrudni Przedsiębiorstwo Jajczarskie w Łodzi, ul. Armii Czerwonej 28c. Warunki pracy do uzgodnienia na miejscu w godz. od 7 do 15, 8337-K

**ROBOTY TOKARSKIE** przyjmują do wykonania w ramach luzów produkcyjnych  
Naprawcze Przedsiębiorstwa Jajczarskiego w Łodzi, ul. Limanowskiego 111.  
**CZĘŚCI DO SAMOCHODÓW** ciężarowych marki Dodge 3 t. warsztaty posiadają do upłynięcia.  
Oglądać w warsztatach, Limanowskiego 111 godz. od 7 do 15, tel. 501-55.

**POWÓZ** parokrotny sprzedam. Zamorska 22a  
**RADIO „Dominante”** wysokiej klasy nie używane taniej jak w sklepie sprzedam. Jaracza 19 m. 28  
**MASZYNY** dziewiarskie (swetrowki) sprzedamy każdą ilość dla instytucji państwowych i osób prywatnych. Wiadomość Zielona 7—19 godz. 14—18  
**PRACOWNIE** cukielniczą ze sklepem sprzedam. Zielon, Sienkiewicza 7

**PORADNIA ŚWIADOMEGO MAGIERZYŃSTWA**  
Łódź, ul. Moniuszki 5  
pokój 27  
czynna codziennie w godz. 12 — 14, 16 — 18  
udziela porad w zakresie:  
— ZAPOBIEGANIA CIĄŻY  
— LECZENIA NIEPŁODNOŚCI  
— ZABURZEŃ SEKSUALNYCH  
Na miejscu do nabycia środki antykoncepcyjne oraz broszury i książki.  
**WYTNIJ ZACHOWAJ**

**Obrońca pracy doktorskiej**  
Dziekan i Rada Wydziału Włókienniczego Politechniki Łódzkiej zawiadamiają, że w piątek dn. 19 grudnia 1958 roku o godzinie 18 w audytorium I gmachu chemii P. Ł. ul. Żwirki 36, odbędzie się rozprawa publiczna, na której odbędzie się  
**OBROŃCA PRACY DOKTORSKIEJ**  
mgr inż. Mariana Malinowskiego  
p. t. „Badania nad cyklicznością w zgrzebleniu włókna lnanego”.  
Promotor: prof. dr inż. Władysław Bratkowski. Recenzenci: prof. mgr inż. Paweł Prindisz, doc. mgr inż. Jan Palczewski.  
Z pracą i opiniami recenzentów można zapoznać się w czytelni Biblioteki P. Ł. przy ul. Gdańskiej 155. 24852-G

**Spółdzielnia Pracy Chemiczno-Drogistowska w Poznaniu**  
odda z dniem 1 stycznia 1959 roku zastępstwo na sprzedaż swoich wyrobów na terenie województw: łódzkiego i kieleckiego. Oferty — Poznań, ul. Grunwaldzka 27.

**OGŁOSZENIA DROBNE**

**NIERUCHOMOŚCI**  
DOMEK 2 pokoje z kuchnią, plac 2.800 m w Zgierzu sprzedam. Tel. 203-70 od godz. 8—16 24738 G  
DOMEK jednorodzinny — 3 pokoje z kuchnią, plac 900 m kw. ogrodzony i za drzewioną oraz plac budowlany sprzedam. Telefon 522-32 24943 G  
PLAC 3.000—5.000 m kw. przystanek Widzew-Zdzisław, 150 m od przystanku tramwajowego sprzedam. Dowiedzieć się Ksawerów 36 Romanowski 24747 G  
KOMPLETNE urządzenie drukarnie tkackiej sprzedam. Oferty pismem „24746” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96  
LISY piesaki srebrne, platinowe, norcki Standard ciemne sprzedam bardzo tanio. Wiśniewski „Poznań-Podolary”, Zakopiańska 65  
WARSZTAT naprawy maszyn do szycia sprzedam tanio maszynę bębnową do masowego szycia „Singer”, Ceglana 8, Redzia, tel. 517-70 24756 G  
SAMOCHÓD bagażowy 1/4 tony, górnosuwonowy, ma holistyczny w dobrym stanie z częściami zamiennymi sprzedam. Oglądać ul. Jaracza 42 m. 6 g. 12—14  
PELIŚE prawie nowa, płaszcz damski czarny, suknie białowa tanio sprzedam. Tel. 201-35 24898 G  
MOTOCYKL „M-72” sprzedam lub zamienię na telewizor. Główna 55 m. 48  
RADIO „Aga”, futro fok, teleskop przedni nowy „12”, koło sterowe 2-sprężynowe „Warszawy”, motocykl „WFM” sprzedam. Kocyki GRÓZYKOWSKIEGO 30—1 godz. 11

**SPRZEDAŻ**  
KROWE i siano 4 tony sprzedam. Łódź-Ruda, Łużycka 16 Franciszek Dowojko 24725 G  
KOŁNIERZ nowy ze srebrnego lisa sprzedam. Kocyki 51 m. 21 24731 G

**KUPNO**  
WARSZTAT tkacki szeroki z maszyną zakardową 4-sekcyjną grubego podziału kupię. Oferty Warszawa, ul. Kasprzaka 71 Kwiatkowski 24771 G  
**LOKALE**  
SOPOTY Górne — 1 pokój z kuchnią z wygodami I piętro, słoneczne zamienię na takie w Łodzi lub jeden duży. Wiadomość Łódź, Zachodnia 34 m. 5 24739 G  
DWA pokoje z kuchnią i pokój na innej ulicy zamienię na trzy lub cztery pokoje z wygodami w centrum. — Wszelkie koszty zwracam. Główna 55 m. 48  
3 POKOJE we Wrocławiu zamienię na pokój z kuchnią w Łodzi. Oferty pismem „24728” Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96  
DUZE 2 pokoje z kuchnią w centrum zamienię na 2 małe albo duży pokój z kuchnią. Warunek centralne ogrzewanie. Oferty pismem „24729” Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96  
MIESZKANIE 3-pokojowe komfortowe we Wrocławiu-Sepolno, zamienię na 2 pokoje, komfortowe w Łodzi. Oferty Wrocław 9 ul. Okrzei 14—4 Milewski

**LEKARSKIE**  
CHOREMU DZIECKU o każdej porze udzielę pomocy. Prywatne Pogotowie Dziecięce. Tel. 300-00  
Dr Jadwiga ANFOROWICZ, skóra, weneryczne, kobiece 15.30—19, Próchnika 8 24271 G  
Dr MARKIEWICZ specjalista chorób skórnych, wenerycznych, moczołociowych Piotrkowska 109—8

**NAUKA**  
AUTOMOBILKLUB przyjmuję jeszcze zapisy na kursy zawodowe kat. II, III oraz amatorskie i motocyklowe. Rozpoczęcie kursu amatorskiego 13.XII

**PRZETARG**  
ŁÓDZKA FABRYKA ZEGARÓW  
w Łodzi, ul. Wigury 21  
OGŁASZA PRZETARG  
na obróbkę powierzchniową (chromowanie, cynkowanie itp.) na przetrzeźni I i II kw. 1959 roku detali do produkcji budzików i szybkościomierzy. Bliższych informacji odnośnie warunków technicznych obróbki udziela dział zaopatrzenia Ł.F.Z. codziennie w godzinach od 10 do 14.  
Oferty w zalakowanych kopertach z napisem „przetarg na obróbkę powierzchniową” nadsyłać należy do działu zaopatrzenia Ł.F.Z. w terminie do dnia 21 grudnia br.  
Przetarg odbędzie się zgodnie z obowiązującymi przepisami w dniu 22 grudnia br. o godzinie 10 w dziale zaopatrzenia Ł.F.Z. W przetargu mogą brać udział jednostki gospodarki uspołecznionej i nieuspołecznionej.

**KURSY** przyspieszone motocyklowe i samochodowo-motocyklowe organizuje LPZ Klub Motorowy w pierwszych dniach stycznia 1959 roku. Zapisy przyjmuje Łódzki Klub Motorowy LPZ, Piotrkowska 125, tel. 367-57  
**KURSY** artystycznego malowania na tkaninach, hafty maszynowe, kapełusznictwa, bielizniarstwa organizuje Zakład Doskonalenia Rzemiosła w Łodzi, ul. Łąkowa 4 telefon 289-05 8288 k  
**UWAGA** krawcy! Zakład Doskonalenia Rzemiosła organizuje doskonalące kursy kroju krawiectwa ciężkiego, damskiego, męskiego, lekkiego. Zapisy Łódź, ul. Łąkowa 4, tel. 289-05 8287 k  
**KURSY** przygotowujące do egzaminu czeladniczego w zawodach rzemieślniczym, cukielniczym, fryzjerskim, fotograficznym organizuje Zakład Doskonalenia Rzemiosła Łódź, ul. Łąkowa 4 8285 k  
**KURSY** kroju i szycia prowadzą oraz zapisy przyjmują Ośrodki Szkoła Zakładu Doskonalenia Rzemiosła Łódź, ul. Piotrkowska 69 i Przybyszewskiego 12 8285 k  
**KURS** dziewiarski maszynowego, kurs malowania na tkaninach TKWP. Zapisy sekretariat kursu, Zeromskiego 115, pokój 20, codziennie godz. 9—17  
**KURS** haftu maszynowego TKWP. Zapisy sekretariat Szkoły Odzieżowej, Wróblewskiego 15 (wejście od Zeromskiego) II piętro, pokój 206, godz. 8—17 7748 G

**PRZETARG**  
ŁÓDZKA FABRYKA ZEGARÓW  
w Łodzi, ul. Wigury 21  
OGŁASZA PRZETARG  
na obróbkę powierzchniową (chromowanie, cynkowanie itp.) na przetrzeźni I i II kw. 1959 roku detali do produkcji budzików i szybkościomierzy. Bliższych informacji odnośnie warunków technicznych obróbki udziela dział zaopatrzenia Ł.F.Z. codziennie w godzinach od 10 do 14.  
Oferty w zalakowanych kopertach z napisem „przetarg na obróbkę powierzchniową” nadsyłać należy do działu zaopatrzenia Ł.F.Z. w terminie do dnia 21 grudnia br.  
Przetarg odbędzie się zgodnie z obowiązującymi przepisami w dniu 22 grudnia br. o godzinie 10 w dziale zaopatrzenia Ł.F.Z. W przetargu mogą brać udział jednostki gospodarki uspołecznionej i nieuspołecznionej.

**PRZETARG**  
ŁÓDZKA FABRYKA ZEGARÓW  
w Łodzi, ul. Wigury 21  
OGŁASZA PRZETARG  
na obróbkę powierzchniową (chromowanie, cynkowanie itp.) na przetrzeźni I i II kw. 1959 roku detali do produkcji budzików i szybkościomierzy. Bliższych informacji odnośnie warunków technicznych obróbki udziela dział zaopatrzenia Ł.F.Z. codziennie w godzinach od 10 do 14.  
Oferty w zalakowanych kopertach z napisem „przetarg na obróbkę powierzchniową” nadsyłać należy do działu zaopatrzenia Ł.F.Z. w terminie do dnia 21 grudnia br.  
Przetarg odbędzie się zgodnie z obowiązującymi przepisami w dniu 22 grudnia br. o godzinie 10 w dziale zaopatrzenia Ł.F.Z. W przetargu mogą brać udział jednostki gospodarki uspołecznionej i nieuspołecznionej.

**PRZETARG**  
ŁÓDZKA FABRYKA ZEGARÓW  
w Łodzi, ul. Wigury 21  
OGŁASZA PRZETARG  
na obróbkę powierzchniową (chromowanie, cynkowanie itp.) na przetrzeźni I i II kw. 1959 roku detali do produkcji budzików i szybkościomierzy. Bliższych informacji odnośnie warunków technicznych obróbki udziela dział zaopatrzenia Ł.F.Z. codziennie w godzinach od 10 do 14.  
Oferty w zalakowanych kopertach z napisem „przetarg na obróbkę powierzchniową” nadsyłać należy do działu zaopatrzenia Ł.F.Z. w terminie do dnia 21 grudnia br.  
Przetarg odbędzie się zgodnie z obowiązującymi przepisami w dniu 22 grudnia br. o godzinie 10 w dziale zaopatrzenia Ł.F.Z. W przetargu mogą brać udział jednostki gospodarki uspołecznionej i nieuspołecznionej.

**PRZETARG**  
ŁÓDZKA FABRYKA ZEGARÓW  
w Łodzi, ul. Wigury 21  
OGŁASZA PRZETARG  
na obróbkę powierzchniową (chromowanie, cynkowanie itp.) na przetrzeźni I i II kw. 1959 roku detali do produkcji budzików i szybkościomierzy. Bliższych informacji odnośnie warunków technicznych obróbki udziela dział zaopatrzenia Ł.F.Z. codziennie w godzinach od 10 do 14.  
Oferty w zalakowanych kopertach z napisem „przetarg na obróbkę powierzchniową” nadsyłać należy do działu zaopatrzenia Ł.F.Z. w terminie do dnia 21 grudnia br.  
Przetarg odbędzie się zgodnie z obowiązującymi przepisami w dniu 22 grudnia br. o godzinie 10 w dziale zaopatrzenia Ł.F.Z. W przetargu mogą brać udział jednostki gospodarki uspołecznionej i nieuspołecznionej.

**PRZETARG**  
ŁÓDZKA FABRYKA ZEGARÓW  
w Łodzi, ul. Wigury 21  
OGŁASZA PRZETARG  
na obróbkę powierzchniową (chromowanie, cynkowanie itp.) na przetrzeźni I i II kw. 1959 roku detali do produkcji budzików i szybkościomierzy. Bliższych informacji odnośnie warunków technicznych obróbki udziela dział zaopatrzenia Ł.F.Z. codziennie w godzinach od 10 do 14.  
Oferty w zalakowanych kopertach z napisem „przetarg na obróbkę powierzchniową” nadsyłać należy do działu zaopatrzenia Ł.F.Z. w terminie do dnia 21 grudnia br.  
Przetarg odbędzie się zgodnie z obowiązującymi przepisami w dniu 22 grudnia br. o godzinie 10 w dziale zaopatrzenia Ł.F.Z. W przetargu mogą brać udział jednostki gospodarki uspołecznionej i nieuspołecznionej.

**PRZETARG**  
ŁÓDZKA FABRYKA ZEGARÓW  
w Łodzi, ul. Wigury 21  
OGŁASZA PRZETARG  
na obróbkę powierzchniową (chromowanie, cynkowanie itp.) na przetrzeźni I i II kw. 1959 roku detali do produkcji budzików i szybkościomierzy. Bliższych informacji odnośnie warunków technicznych obróbki udziela dział zaopatrzenia Ł.F.Z. codziennie w godzinach od 10 do 14.  
Oferty w zalakowanych kopertach z napisem „przetarg na obróbkę powierzchniową” nadsyłać należy do działu zaopatrzenia Ł.F.Z. w terminie do dnia 21 grudnia br.  
Przetarg odbędzie się zgodnie z obowiązującymi przepisami w dniu 22 grudnia br. o godzinie 10 w dziale zaopatrzenia Ł.F.Z. W przetargu mogą brać udział jednostki gospodarki uspołecznionej i nieuspołecznionej.

**PRZETARG**  
ŁÓDZKA FABRYKA ZEGARÓW  
w Łodzi, ul. Wigury 21  
OGŁASZA PRZETARG  
na obróbkę powierzchniową (chromowanie, cynkowanie itp.) na przetrzeźni I i II kw. 1959 roku detali do produkcji budzików i szybkościomierzy. Bliższych informacji odnośnie warunków technicznych obróbki udziela dział zaopatrzenia Ł.F.Z. codziennie w godzinach od 10 do 14.  
Oferty w zalakowanych kopertach z napisem „przetarg na obróbkę powierzchniową” nadsyłać należy do działu zaopatrzenia Ł.F.Z. w terminie do dnia 21 grudnia br.  
Przetarg odbędzie się zgodnie z obowiązującymi przepisami w dniu 22 grudnia br. o godzinie 10 w dziale zaopatrzenia Ł.F.Z. W przetargu mogą brać udział jednostki gospodarki uspołecznionej i nieuspołecznionej.

**PRZETARG**  
ŁÓDZKA FABRYKA ZEGARÓW  
w Łodzi, ul. Wigury 21  
OGŁASZA PRZETARG  
na obróbkę powierzchniową (chromowanie, cynkowanie itp.) na przetrzeźni I i II kw. 1959 roku detali do produkcji budzików i szybkościomierzy. Bliższych informacji odnośnie warunków technicznych obróbki udziela dział zaopatrzenia Ł.F.Z. codziennie w godzinach od 10 do 14.  
Oferty w zalakowanych kopertach z napisem „przetarg na obróbkę powierzchniową” nadsyłać należy do działu zaopatrzenia Ł.F.Z. w terminie do dnia 21 grudnia br.  
Przetarg odbędzie się zgodnie z obowiązującymi przepisami w dniu 22 grudnia br. o godzinie 10 w dziale zaopatrzenia Ł.F.Z. W przetargu mogą brać udział jednostki gospodarki uspołecznionej i nieuspołecznionej.

**SPÓŁDZIELNIA PRACY „METAL-TRAKCJA”**  
w Poznaniu, ul. Głogowska 99 tel. 646-51, 655-28

W dniu 8 grudnia 1958 roku po ciężkich lecz krótkich cierpieniach, zmarł w Bogu  
**S.†p. Władysław SĘKOWSKI**  
przeżywszy lat 63.  
Wyprowadzenie zwłok nastąpi w dn. 11 grudnia br. o godz. 12 z kościoła św. Krzyża na Stary Cmentarz przy ulicy Ogrodowej, o czym zawiadamiają pożegnani w żalu  
**ZONA, DZIECI, WNUCZKI I RODZINA**

Wszystkim, którzy oddali ostatnią posługę, a w szczególności przyjacielom, kolegom i znajomym mego zmarłego Meża  
**S.†p. Henryka WASILEWSKIEGO**  
składa serdeczne „Bóg zapłać”  
**ZONA.**

Tow. Edwardowi Sasowi dyrektorowi Delegatury Centralnego Zarządu Przemysłu Mięsnego w Łodzi z powodu zgonu  
**O J C A**  
wyraży głębokiego współczucia składają  
**DYREKCJA, PODST. ORGAN. PART., RADA ROBOTNICZA, RADA ZAKŁADOWA I PRACOWNICY ZAKŁADU TRANSPORTU PRZEMYSŁU MIĘSNEGO w ŁODZI.**

Ob. Edwardowi SASOWI dyrektorowi Delegatury C.Z.P.Ms. z powodu zgonu  
**O J C A**  
serdeczne wyrazy współczucia składają tą drogą  
**PODST. ORGAN. PART., RADA MIEJSCOWA, oraz PRACOWNICY DEL. C.Z.P.Ms.**

**PIĘC TRÓJEK** tel. 333-33 natychmiast wizyty domowe lekarzy specjalistów również dziecięcych całą dobę 24670  
**PIĘC PIĄTEK** (tel. 555-55) Prywatne Pogotowie Lekarzy Specjalistów o każdej porze załatwia wizyty domowe. Do dzieci wyjeżdżamy natychmiast  
**Dr NITECKI** specjalista skóra, weneryczne, moczołociowe 16—18, przeprowadził się Kilińskiego 82 (róg Tawima)  
**Dr WOJNO** specjalista skóra weneryczne. No. wotki 7 front, 11—13, 17—19 24780 G

**PRACA**  
GOSPODARSTWA potrzebna. — Referencje konieczne. Jaracza 18 m. 5 24736 G  
POMOC domowa dochodząca potrzebna do bezdzietnego małżeństwa. Ze romskiego 31 m. 7 telefon 322-45 24742 G  
POMOC do dzieci potrzebna. Warunki dobre. Zgłaszać się Narutowicza 40 m. 13 tel. 221-56  
GOSPODARSTWA potrzebna do małej rodziny. Warunki dobre. Podrzeczna 9 kl. B m. 6 tel. 520-05

**RÓŻNE**  
OGRODNIKA do spółki poszukuje. Oferty pismem „24724” Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96  
WSPÓLNIKA do robienia sandałów przyjmuję — lokal i maszynę posiadam. Oferty pismem „24765” Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96 24765 G  
FRYZJER damski „Zenon” z Piotrkowskiej 7 pracuje obecnie ul. Zachodnia 71 24784 G  
PIĘKNA suknie ślubna, wieczorowa wypożyczysz tanio. 22 Lipca 10 24125  
PŁASZCZYKI zimowe — dziewczęce i chłopięce od 5 do 12 lat kupisz w pracowni Piotrkowska 84 (w pędwórzcu) 24588  
UPRAWNIENIA techniczne (urządzenie codziennego użytku) do rentowej eksploatacji oddam. Oferty „Terrax” Poznań, Kołchanowskiego 5  
500 zł pralka elektryczna. Patent. Rewelacja. Gwarantacja. Dokładny opis bu pracy działania wraz z rysunkami otrzyma każdy kto napisze na adres: Gdyń 10, skrytka pocztowa 10 8353 k  
GARBUNEK, farbuję, stuzęge, uszlachetniam skóry baranie i wszystkie inne skóry futerkowe. Garbowanie lisów — osiem dni. Zygryfy Kopaczewski — Słupca, Warszawska 32 (woj. poznańskie) 23692 G

